

# Zapachniało jesienią – Zbigniew Zamachowski

Zapachniało powiewem jesieni  
Z wiatrem zimnym uleciał słów sens  
Tak być musi  
Niczego nie mogą już zmienić  
Brylanty na końcach twych rzęs  
Tam gdzie mieszkasz już biało od śniegu  
Szkłą się lodem jeziora i błota  
Tak być musi  
Już zmienić nie może niczego  
Zaczajona w twych oczach tęsknota  
Wróci wiosna deszcz spłynie na drogi  
Ciepłem słońca serca się ogrzeją  
Tak być musi  
Bo ciągle się tli w nas ogień  
Wieczny ogień który jest nadzieją



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych